



"Serce Jezusa cierpliwe i wielkiego miłosierdzia - zmięłuj się nad nami"

Książę Apostołów św. Piotr uczy nas jak czerpać z Bożego Miłosierdzia i jak je ukochać. Po zaparciu się Mistra na dziedzińcu Arcykapłana "Pan obrócił się i spojrzał na Piotra. Wspomniał Piotr na słowa Pana... wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał".

Zaś po Zmartwychwstaniu, kiedy Jezus trzykrotnie pytał "Piotrze, miłujesz Mnie więcej niżli ci". Piotr odpowie: "Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham". Z tej wiary i nadziei czerpał św. Piotr siłę, aby głosił naukę Pana Jezusa i świadczył o Nim całym swoim życiem, aż do męczeńskiej śmierci. - Wszyscy doświadczamy Bożego Miłosierdzia. Czy jesteśmy zdolni, aby z niego korzystać, aby je ukochać i czerpać z niego siłę, by świadczyć naszej wierze i przynależności do Jezusa codziennym naszym chrześcijańskim życiem?

Jesteśmy Ludem Bożym, lecz równocześnie ludem skałym i grzesznym, będącym ustawicznie w drodze ku nawracaniu się i ku poprawie. Światłem, które nam towarzyszy na tej drodze, jest Boże Miłosierdzie. Rodzi ono w naszym sercu nadzieję i ufność. Pośród naszych skaleń i grzechu niepowinniśmy popadać w wątplenie i nie wolno nam tracić odwagi. Bóg jest zawsze zwrócony ku nam z darem Swojej Miłości i Miłosierdzia. - On zna nasze serce i wie co wypełnia nasz umysł. Połóżmy wszystko Jego Dobroci i Miłosierdziu. W miesiąc Serca Jezusowego zapalzeni w otwarty bok Zławiciela otworzymy nasze serca na przyjęcie Jego Miłości i Miłosierdzia.

Program Nabożeństw:

4.VI.	BAZYLEA, Kościół francuski, Feierabendstr.	11.30
	GENEWA, Kościół Sw. Teresy-Champel, Av. Peschier 9.	15.00
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	15.00
	LOCARNO, Sta Caterina	18.00
	NEUCHÂTEL, Chapelle de la Providence, Bd. de l'Hôpital, Msza św.	10.00
8.	NEUCHÂTEL, Rekolekcje	20.00
9.	NEUCHÂTEL, Rekolekcje	20.00
10.	NEUCHÂTEL, Rekolekcje	20.00
11.	NEUCHÂTEL, Msza św.	10.00
	BERN, Kościół Sw. Mikołaja z Flue, Ostling	10.15
	MARLY, Kaplica Polska	18.00
	ZÜRICH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlersstr.	10.45
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
18.	WINTERTHUR-TOSS, Nägelsestr. 46	11.15
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
	ZUG, Kaplica Matki Boskiej	15.00
	LUGANO, Istituto Elvetico	18.00
24.	NEUCHÂTEL, Chapelle de la Providence, Bd. de l'Hôpital, Msza św. (zakłnczenia rekolekcji)	18.00
25.	ST. GALLEN, Kaplica Serca Jezusowego w Katedrze	10.45
	ZÜRICH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlersstr.	10.45
	WETTINGEN, Krypta Kościoła Sw. Antoniego	18.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00
2.VII	BAZYLEA, Kościół francuski, Feierabendstr.	11.30
	GENEWA, Kościół Sw. Teresy-Champel, Av. Peschier 9.	15.00
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	15.00
	LOCARNO, Sta Caterina	18.00
	GNADENTHAL, Krankenheim	11.00

CZYM JEST KOŚCIOŁ

Ks. Andrzej Santorski (dalszy ciąg)

Jednym z najgłębszych ujęć tej tajemnicy Kościoła jest to, co nazywamy "wspólnotowym kapłaństwem" wszystkich wiernych. Społeczność Kościoła ujawnia swój wymiar "misteryjny", gdy objawienie Boże określa ją jako społeczność kapłańską. Co to znaczy?

Kapłaństwo w religii objawionej Starego Przymierza polegało na posiadaniu przez określonych ludzi możliwości reprezentowania narodu wybranego wobec Boga. Wyrażało się to przede wszystkim w składaniu ofiary, która Bóg uznawał i przyjmował, okazując ludziom swoją przychylność. Taką funkcję spełniali najpierw sami Patriarchowie, jako zwierzchnicy rodu czy plemienia (Noe - Rdz 8.20; Abraham - Rdz 22.13; Jakub - Rdz 31.54) Później zostali do niej przeznaczeni synowie Lewiego (por. Wj 28.1). Ponieważ Bóg Jedyiny nie może być w żaden sposób zniewolony ofiarami składanymi przez ludzi, więc kapłanem może być tylko ten, kogo Bóg sam wybierze lub uzna, by rzeczywiście mógł mieć do Niego dostęp. W Nowym Testamencie przypomina o tym List do Hebrajczyków: "Nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga, jak Aarón" (Hbr 5.4).

Z funkcją ofiarniczą łączyła się także władza przemawiania w imieniu Boga do ludzi (funkcja prorocka), przynajmniej o tyle, że kapłani mieli rozstrzygać, jakie ofiary mogą być przez Boga przyjęte (por. Kpł 1-7), poza tym mieli ogłaszać "wyrocznię", w sprawach dotyczących ludu (por. Wj 28.30) oraz pouczać lud o prawie Bożym (por. Kpł 10.11).

W nowym Przymierzu jedynym kapłanem mającym rzeczywiście dostęp do Boga jest sam Jezus Chrystus. On dokonuje jedynej Ofiary jedynącej nas z Bogiem: "To jest moja krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów" (Mt 26.28) "Uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze" (Hbr 10.10). On też ogłasza prawo Boże ostatecznie obowiązujące: "Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody... Uczcie je zachowywać wszystko, co

wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata" (Mt 28.18-20).

Swoim apostołom nakazał Chrystus składanie sakramentalnej ofiary, przynoszącej pojednanie. "To jest Ciało moje, które za was będzie wydane; to czyńcie na moją pamiątkę" (Lk 22.19). Dał im też władzę uwalniania ludzi od grzechów mocą Ducha Świętego: "Weźmijcie Ducha Świętego; którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone" (J 20.22-23). W ten sposób udzielił im uczestnictwa w swoim jedynym Kapłaństwie, aby mogli posługiwać wszystkim w Niego wierzącym, uobecniając przez znaki sakramentalne dar Jego Odkupienia. Ten udział w Kapłaństwie Chrystusa nazywamy "kapłaństwem służebnym" albo "hierarchicznym", ponieważ tworzy strukturę władzy, określonej przez Zbawiciela, dla potrzeb ustanowionej przez Niego społeczności Kościoła. Stąd nazwa "kapłan" kojarzy się nam głównie z funkcją społeczną spełnianą przez określonych ludzi dla religijnych potrzeb bliźnich: "Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanowiony w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy" (Hbr. 5.1). Jednakże w Nowym Testamencie ta funkcja służebna, wyraźnie wyodrębniona i związana z funkcją apostołską (por. Dz 1.25), nie jest nazywana "Kapłaństwem", lecz posługą (por. Dz 1.17), stróżowaniem (por. Dz 20.28; Flp 1.1), starszeństwem (por. Dz 20.17; 1 P 5.1), włodarstwem (1 Kor. 4.2, 7t 1.7). Natomiast nazwa "kapłanów" jest parokrotnie przypisana społeczności chrześcijan, którą Chrystus "uczynił... królestwem - kapłanami dla Boga i Ojca swego" (Ap 1.6, por. Ap 5.10). Najobszerniej mówi o tym Pierwszy List św. Piotra, nawiązujący do wspomnianego obrazu społeczności Kościoła jako budowli tworzonej z żywych kamieni: "Jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo dla składania duchowych ofiar miłych Bogu przez Jezusa Chrystusa... Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Jego, którym was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła; wy, którzyście... miłosierdzia doznali" (1 P 2.5.9n).

Kapłaństwo ochrzczonych jest tu przedstawione przede wszystkim jako należenie do Boga. Relacja do innych ludzi, która przy kapłaństwie służebnym jest mocno zaakcentowana (obraz pasterzowania por. Dz 20.28; 1 P 5.2n) tu jest zaledwie wspomniana: "...abyście ogłaszali dzieła potęgi (Bożej)". Główny nacisk położony jest na to, że wszyscy stali się własnością Boga, Jemu mają składać duchowe ofiary i mają być świadomi wielkiego daru wybrania, jaki otrzymali nie dla jakichś swoich zasług, ale z miłosierdzia Boga. Dlaczego to kapłaństwo nazywa się "królewskim"? Nie chodzi tu o podkreślenie jakiejś władzy. Wyrażenie jest zapożyczone ze Starego Testamentu, gdzie Bóg mówi do Izraela: "Wy będziecie mi królestwem kapłanów i ludem świętym" (Wj 19.6). Naród wybrany, wyprowadzony właśnie wówczas z niewoli egipskiej, staje się szczególną własnością Boga, Jego królestwem, bo sam Bóg jest ich władcą. Spośród wszystkich narodów tylko Izraelici poznają Jedyne Boga i oddają Mu cześć, mają do Niego niejako dostęp, są więc narodem kapłanów. W tym sensie można tu dostrzec relację do innych ludzi: naród wybrany oddaje Bogu cześć jakby w imieniu całej ludzkości. Stąd wyrażenie użyte w Liście św. Piotra: "królewskie kapłaństwo", znaczy tyle, co "kapłaństwo wynikające z należenia do królestwa Bożego". Tym królestwem w Nowym Testamencie jest już społeczność Kościoła. W relacji do Boga owo kapłaństwo wspólnotowe wyraża się w składaniu "duchowych ofiar". Na czym one polegają? Najdobitniej formułuje to św. Paweł w Liście do Rzymian: "Proszę was, bracia ... abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej" (Rz 12.1). Nie należy dopatrywać się jakiejś sprzeczności w tym, że tam jest mowa o "ofiarach duchowych", tu zaś o "ciałach". "Dać ciało swoje" - to zgodnie z biblijnym sposobem mówienia znaczy dać samego siebie, a że chodzi tu o ofiarę duchową, to świadczy o tym wzmianka o "rozumnej służbie Bożej". Pojęcie "ofiary" kojarzy się z danymi złożonymi na ołtarzu, ale istotnym jej sensem jest to, że człowiek uznaje panowanie Boga nad sobą. Duchowa ofiara polega zatem na oddaniu siebie Bogu do dyspozycji. Innymi słowy -

w jednym i drugim tekście chodzi o naszą decyzję posłuszeństwa Bogu i zgodę na to, by Bóg się nami posługiwał.

Kapłaństwo wspólnotowe, "koblewskie kapłaństwo", wynikające z przyjęcia Chrztu i Bierzmowania - a więc ze złączenia z Chrystusem, jedynym Kapłanem mającym naprawdę dostęp do Boga - stanowi najgłębszą treść tajemnicy Kościoła, która jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. W tym kapłaństwie uczestniczą wszyscy chrześcijanie, również ci, którzy zostali obdarzeni kapłaństwem służebnym i hierarchicznym, bo przecież działając w imieniu Chrystusa nie mogą poprzestać na spełnianiu funkcji sakramentalnych i nauczycielskich. Muszą też siebie wewnętrznie oddawać do dyspozycji Boga i wyznawać, że Bóg okazał im miłosierdzie - nie zaś uważać się za lepszych czy godniejszych.

W życiu zaś wiernych świeckich to kapłaństwo koblewskie, wspólnotowe, wyznacza ich podstawowe chrześcijańskie zadanie. Wierni "świeccy" - to chrześcijanie zajmujący się na co dzień "światem", to znaczy działalnością doczesną, codzienną troską o to, by - jak mówimy - "utrzymywać" siebie i swoich bliskich. Ale "utrzymanie" znaczy nie tylko mieszkanie i jedzenie. Zadaniem każdego chrześcijanina jest utrzymanie świata ołączającego nas w jakimś ładzie, umożliwiającym bytowanie godne człowieka - a także utrzymanie siebie w pozycji godnego zarządcy tego świata. Jest to więc codzienna troska o sprawiedliwość, szacunek, szczerłość i życzliwość. To wszystko ma przecież prowadzić ostatecznie do pojednania ludzi ze sobą nawzajem i do zjednoczenia ostatecznego z Bogiem, czyli do zbawienia.

Jak to się ma dokonać? Najpierw przez osobiste poddanie się każdego chrześcijanina Duchowi Świętemu, by On dokonywał skutecznego przeobrażenia nas samych. Jak mówi Sobór Watykański II o wiernych świeckich: "Jako poświęceni Chrystusowi i namaszczeni Duchem Świętym, są powołani do tego, by rodziły się w nich coraz obfitsze owoce Ducha" (KK 34). Owoce Ducha Świętego, to czyny człowieka przewyższające swoją doskonałością to, co człowiek byłby zdolny uczynić sam z własnej dobrej woli. Pisz o nich św. Paweł w liście do Galatów (por. Ga 5.22n); te czyny zapoczątkowują na świecie ład Bożego królestwa.

Ale koblewskie kapłaństwo nadaje życiu chrześcijan jeszcze inną wartość. "Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ... a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. I P 2.5); ofiary te składane są złożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego. W ten sposób i wierni świeccy, jako święcie działający wszędzie chciciele Boga, sam świat Jemu poświęcają" (tamże - tłumaczenie skorygowane).

O chrześcijańskim zadaniu przekształcania tego świata, aby mogł w pełni należeć do Boga, mówi Sobór więcej, gdy rozważa funkcje "proroctwa" i "koblewską" wiernych świeckich (por. KK 35 i 36). Natomiast omawiana tutaj funkcja kapłańska ma swoje odniesienia na pierwszym miejscu wprost do Boga, najwyższego i ostatecznego celu świata i człowieka, także ostatecznego celu działania Kościoła. Chrześcijanin jest powołany, by w imieniu całej ludzkości wielbił Boga, do którego ma szczególny dostęp, oddawał Mu siebie samego za innych - a także głosił wielkość Jego darów, Jego Miłosierdzia, by i inni zapragnęli poddać się Jego miłości.

Ks. Andrzej Santorski

+ + + +

Wykony do Rady Narodowej R.P. 1989

W sobotę dnia 6. Maja w siedzibie Katolickiej Misji Polskiej w Marly, zebrała się Komisja Wyborcza aby przeprowadzić Kontrolę głosowania. Komisja dwukrotnie policzyła głosy oddane na 6 kandydatów i stwierdziła następujące wyniki głosowania: Jerzy Miodoński 281 głosów, Janusz Morkowski 193 głosów, Przemysław Turcki 184 głosów. Zgodnie z regulaminem Rady Narodowej R.P. i przepisami ordynacji wyborczej w razie ewent. wakantu którego z wybranych członków Rady ich następcami w kolejności otrzymanych głosów są automatycznie: Jerzy Grębski, Piotr A. Studziński, Piotr Chruński.

Za Okręgową Komisję Wyborczą w Szwajcarii:

Lech Czerniński, Marian F. Respond
prez. Kl. Polskiego Bern przewodniczący Komisji
Lozanna, 10.5.1989



Nasi zmarli:

Polecamy pamięci w modlitwach zmarłych ostatnio

żp. Julii Lułominskiej w Genewie

Piotra Minowskiego w Konolflingen

R. i. p.

* * * *

Podziękowania

Tradycyjnym zwyczajem składamy za wszystkie dowody poparcia dla naszej Misji serdeczne Bóg zapłać ! i polecamy nasze potrzeby dalszej łaskawej pamięci.

* * * *



CAFÉ • RESTAURANT • HOTEL
Hôtel de Ville
Georges & Ida Moszczyński
CH - 1671 RUE / FR
☎ 021 909 50 23

Z przykrością powiadamy Państwa o przewidywanym na dzień 12 czerwca 1989 zakończeniu naszej działalności w RUL.

Naszym nielicznym wiernym klientom (ok. 1% Polonii w Szwajcarii) serdecznie dziękujemy jednocześnie ich

przepraszając, że ze względu na kompletny brak zainteresowania pozostałych 99% naszymi usługami kontynuowanie stało się bezcelowe. Korzystając z okazji życzymy wszystkim przyjemnych wakacji.

J.J. Moszczyński